



Nazwa instytucji

**Książnica Cieszyńska**

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

**Harcerz Śląski : dwutygodnik młodzieży**

Liczba stron oryginału

**8**

Liczba plików skanów

**8**

Liczba plików publikacji

**11**

Sygnatura/numer zespołu

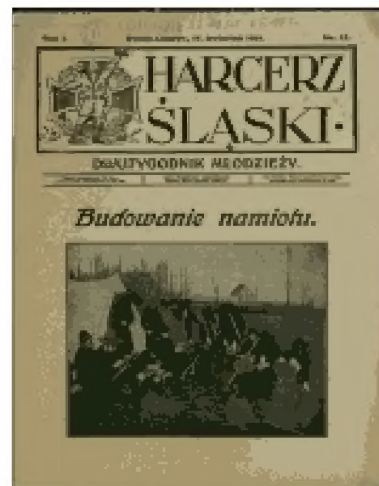
**C III 010060**

Data wydania oryginału

**1921**

Projekt/Sponsor digitalizacji

**Dofinansowano ze środków WPR Kultura+.**



**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego.**



**NARODOWY  
INSTYTUT  
AUDIOWIZUALNY**

**KULTURA+**

**01 001**  
**Digitalizacja**

Rok I.



C.010060 III s.z. 188/77. 2.5.1977o.

Bytom-Cieszyn, 15. kwiecień 1921.

Nr. 12.



DWUTYGODNIK MŁODZIEŻY.

Numer pojedynczy 75 fen.,  
prenumerata miesięczna 1,50 mk.

Adres Redakcji i administracji:  
Bytom, Hotel Śląski, pokój 5.

Na Polskę: Numer pojedynczy 8 mk.,  
prenumerata miesięczna 16 mk.

## *Budowanie namiotu.*





## Rozwój harcerstwa w Polsce.

Czytaliście już w jednym z numerów „Harcera”, jak to powstał ruch skautowy w Anglii. Teraz posłuchajcie, jak w Polsce przyjął się i rozwinął, stwarzając w ciągu lat kilku potężną organizację harcerską. Założycielem i twórcą polskiego skautingu był ś. p. Andrzej Małkowski. Zrozumiał on, że Polsce, która jeszcze wtedy jęczała pod przemocą 3 zaborców: Austrii, Niemiec i Rosji — do wywalczenia lepszego bytu i niepodległości potrzeba przede wszystkim dzielnej, ofiarnej i zahartowanej na trudy — młodzieży. Wprowadził więc do Polski na wzór Anglii ruch skautowy, który rychło rozwinął się w Polsce pod nazwą harcerstwa. A udało mu się to tem łatwiej, że organizacje młodzieży o podobnych celach i zadaniach istniały już dawniej w Polsce. Żył jeszcze pamięć Związku Filaratów, których hasłem było: Ojczyzna, Nauka, Cnota — i sławnej Szkoły Kadetów w Warszawie, w drugiej połowie XVIII stulecia, która za zadanie postawiła sobie wychować nie bezmyślnych żołdaków, lecz dzielnych i prawych obywateli — żołnierzy. Tak więc nie było harcerstwo niczem w Polsce nowem, a że czas do podjęcia tej pracy i zorganizowania młodzieży był już najwyższy, więc też, mimo przeszkód i zakazów ze strony wrogów, ruch ten, w latach od r. 1910 do 1914, t. j. do wybuchu wojny, objął wszystkie ziemie polskie, skupiając wszędzie liczne grona młodzieży męskiej i żeńskiej, i ucząc ją żyć dla dobra bliźnich i Ojczyzny. Zaczęto wydawać szereg czasopism skautowych, z których najpoważniejszym był lwowski „Skaut”, zapewne dlatego, że Lwów (na południowo-wschodnich kresach Polski) był miastem, gdzie ruch harcerski powstał i skąd się rozszedł na całą Polskę. Wojna rozbiła drużyny harcerskie, lecz nie zniszczyła organizacji. Wielu harcerzy wzięto do wojska, wielu musiało opuszczać domy rodzinne, idąc na uchodźstwo.

Wtedy to ukazała się żywotność harcerstwa polskiego. Gdzie tylko znalazł się harcerz lub harcerka, zapędzeni wypadkami wojny na obczyznę, na Rusi, czy w Czechach lub Austrii niemieckiej — w śnieżnej Syberji, na Kaukazie, nad dalekimi morzami, wśród obcych i dalekich ludów, wszędzie tam powstawały zastępy i drużyny harcerskie. A gdy się wreszcie wojna skończyła i Bóg pozwolił im wrócić do Ojczyzny — okazali, że umieją pracować dla Polski, a w potrzebie i w obronie Jej stanąć — jak to było podczas obrony Lwowa, Warszawy i Wilna.

W chwili powstania państwa polskiego istniały na ziemiach polskich trzy oddzielne organizacje harcerskie: Małopolska — z naczelnictwem we Lwowie — Poznańska i Kongresówki. A jakkolwiek, od pierwszych chwil, założyciele harcerstwa chcieli

mieć jedną tylko organizację polską bez względu na zabory i początkowo jedność organizacyjna istniała, to jednak podczas wojny utrzymanie łączności było tak utrudnione, że organizacje dzielnicowe musiały pracować oddzielnie. Prócz tego istniała w czasie wojny na wygnaniu w Rosji organizacja harcerstwa polskiego mająca swę kierownictwo w Kijowie. Gdy tylko jednak runęły słupy graniczne dzielące nasze ziemie na 3 dzielnice i na gruzach mocarstw zaborczych powstała odrodzona Polska, przedstawiciele harcerskich organizacji a wszystkich dzielnic na zjeździe w Lublinie w listopadzie 1918 postanowili połączyć wszystkie dotychczas istniejące organizacje i stworzyć jeden wspólny Związek Harcerstwa Polskiego. W ciągu 2 lat od 1918—1920 ułożono wspólne podstawy organizacyjne, które nie niszcząc odrębności wytworzonych odmiennymi warunkami pracy, utwierdziły jedność i spójność całości Z. H. P. Odbyty w pierwszych dniach stycznia br. w Warszawie pierwszy Walny Zjazd zatwierdził i przyjął opracowane regulaminy i statut i dokonał wyborów najwyższych władz harcerskich. Dziś tedy istnieje w Polsce jedna tylko organizacja Związku Harcerstwa Polskiego, zrzeszająca około 40 000 młodzieży harcerskiej — a liczba ich ciągle wzrasta.

Do grona harcerskiego przybywacie teraz Wy, najmłodsi bracia harcerstwa polskiego — Wy Górnoślązacy. Pamiętajcie, że musicie okazać się godnymi swej nazwy i wartość swą nie słowem pustem, ale czynami zaświadczyć.

St. Morawiecki.

## Przyszło mi już, przyszło...

*Przyszło mi już przyszło od Hallera pismo,  
Przyszło mi już przyszło od Hallera pismo,  
A że ja już muszę na wojenkę iść stąd,  
A że ja już muszę na wojenkę iść stąd.*

*Serca się lękają, a nie wiedzą czego,  
Serca się lękają, a nie wiedzą czego,  
Bo nie zobaczyły ognia germańskiego,  
Bo nie zobaczyły ognia germańskiego.*

*Będą wielkie bitwy około Bytomia,  
Będą wielkie bitwy około Bytomia,  
Krew się będzie lała, jak woda do morza,  
Krew się będzie lała, jak woda do morza.*

*Tak jak woda z morza płynie do Dunaju,  
Tak jak woda z morza płynie do Dunaju,  
Tak ja nie zobaczę rodzinnego kraju,  
Tak ja nie zobaczę rodzinnego kraju.*

*Germany, Germany coście porobili,  
Germany, Germany coście porobili,  
Zeście mego ojca w powstaniu zabili,  
Zeście mego ojca w powstaniu zabili.*

*Smutny pogrzeb będzie biednego powstańca,  
Smutny pogrzeb będzie biednego powstańca,  
Wlepną go do grobu jako wilka z lasa,  
Wlepną go do grobu jako wilka z lasa.*



## Obozownictwo.

Który harcerz nie cieszyłby się na obozowanie? — Takiego niema! Rzecz to zrozumiała; bo gdzie, jeśli nie w obozie jest harcerz w swoim żywiole. Często śpiewamy idąc na wycieczkę:

Czego płaczesz, hej!

Śmiej się bracie, śmiej!

Choć jesteśmy wszyscy w kozie,

Tu nam dobrze jak w obozie,

Śmiej się bracie, śmiej!

Cóż więc takiego trzeba umieć i wiedzieć, aby nam w obozie dobrze było? — Jest to pytanie dość trudne! Staraniem mojem jednakże ma być sztuczkę tę opisać.

Miejsce na obóz, można wybrać na podstawie mapy, chociażby w przybliżeniu. Lepiej zaś jest poszukać miejsce, które winno być suche, pokryte trawą, zasłonięte od wiatru i kurzu, skryte dla oczu obcych a otwarte dla słońca. Staraj się zawsze uzyskać pozwolenie na obozowanie od właściciela gruntu, gdyż nie zawsze się tenże na rozłożenie obozu, na swoim gruncie godzi. Droga do obozu winna być wygodna, drzewo na opał i do budowy w pobliżu. Nie zapominaj o wodzie, której w obozie zawsze wiele potrzeba. Przekonaj się, czy możesz na miejscu kupić żywność, bo łatwo się zdarzy, że zostaniesz bez jedzenia, jeśli się poprzednio nie zaprowiantujesz.

Obozy bywają różnego rodzaju. Nas będą narażać zajmowały tylko dwa sposoby. Obóz zcentralizowany i zdecentralizowany. Co znaczy obóz zcentralizowany? To znaczy, że w obozie takim jest wszystko w jednym punkcie skoncentrowane. A więc, jest jedna linja zbiórki (alarmowa), namioty lub szałas w jednej linii ustawione, jest jedna kuchnia dla całego oddziału, jest osobny namiot dla szarż i t. d. Sposób ten zastosowuje się przy wojsku. — W obozie zdecentralizowanym zaś, są namioty lub szałas poustawiane w półkole, otworami do środka obozu i dla każdego zastępu osobno.

W środku półkola stawia się namiot komendy i umieszcza na drążku tabliczkę, na której się wiesza rozkazy i program dnia. Doły na odpadki oraz kuchnie stawia się zależnie od kierunku wiatru w kole lub poza kołem. Ten ostatni sposób rozkładania obozu jest najwygodniejszy i zaleca się takowy zastosowywać. Obóz można odгородzić linką i dla utrzymania porządku (poza linkę niewolno wychodzić bez pozwolenia) postawić jedną straż przy wejściu i dwie patrolujące. Ilość straży uzależnia się od wielkości obozu i miejsca.

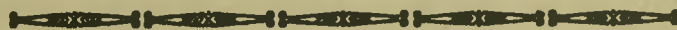
Kierownictwo w obozie obejmuje dowódca oddziału lub też wyznacza oboźnego, który ma za

zadanie czuwać, aby były przestrzegane przepisy i ład w obozie. Komendant lub jego zastępca (oboźny) wyznacza: a) granicę obozu i wejście oraz miejsce i sposób rozstawiania namiotów. b) oddział wartowniczy oraz stację sanitarną, przeznaczając dla takowych o ile możliwe miejsce w osobnym namiocie. c) miejsce na doły i kuchnie, biorąc zarazem kierunek wiatru pod uwagę, aby dym nie szedł w stronę szałasów i namiotów. d) miejsce na ustępy — dobrze schowano i zdala od obozu. Również zadaniem komendanta lub oboźnego jest podzielić pracę i przypilnować, aby każdy wiedział co ma robić i wszystko było należyście wykonane. Dalej, aby był przestrzegany program ćwiczeń oraz pory obiadowe i spoczynku. (Cisze obiadowe i wieczorne.)

Wszystko to należy poprzednio przygotować; bo tylko wtenczas będzie pożytek właściwy, jeśli wszystko będzie dobrze przygotowane i obmyślane.

Zatem do dzieła — Czuwajcie!

K.



Marja Konopnicka.

Na dzia! Na dzia!.

Na ornej ziemi dzia!

Tam wiesć nam pług słonecznych dróg,

Tam płacić wielki ojców dług,

Dziedzice klęsk i chwał.

A nasza klęska — to tych pól

Zamierzchła noc, zastygły bół . . .

A nasza chwała — życia ruch,

A nasze hasło — duch!

Na tan! Na tan!

Na ornej ziemi tan!

Tam ducha wiew, tam światła sław,

Tam pot nasz, tam i nasza krew,

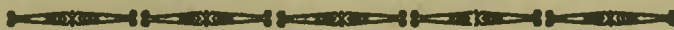
Tam tryumf nam jest dan!

A tryumf nasz — to znój i trud,

To zbudzon brat, to zbudzon lud,

Na żywot — wielkiej służbie dan.

Na tan! . . . Na tan! . . . Na tan!



## Obserwacje z życia ptaków.

Skowronek.

12 maja 1919 r.

Gdy przechodziłem miedzą, koło żyta, wyleciał nagle skowronek i zaczął się wznosić w górę świergocąc swym przyjemnym głosikiem. — Wznosił się coraz wyżej i wreszcie zawisł nieruchomo w powietrzu, tak wysoko, że nie można go było



dostrzec gołym okiem. — Po chwili zaczął się spuszczać z wolna nie przestając śpiewać. . . Nagle przerwał swą piosnkę i siadł niedaleko mnie na grudce ziemi. Teraz widzę go dobrze. Skowronek jest szary, żywi się on robakami, pędrakami, a także ziarnem, ale skowronek jako wielki przyjaciel rolnika nie zjada ziarnek pszenicy lub innych zbóż, a jada ziarna chwastów, jak: lebiody, rdesu, łopuchy i t. p. To też jest on pożytecznym, bo oczyszcza pola z różnych chwastów. Skowronek jest bardzo wytrzymały na zimno. W tym roku skowronki przyleciały 14-go lutego; — później były jeszcze zawieruchy śnieżne, ale skowronek nic na to nie zważał, siadł na grudce ziemi i śpiewał trochę odmiennym głosikiem niż teraz, bo piskliwym. 22 maja.

Pamiętam jeszcze, jak byłem małym chłopcem, lubiłem słuchać, gdy ktoś opowiadał lub czytał o ptakach. — Razu pewnego wyszedłem w pole z nauczycielem i pierwszy raz usłyszałem śpiew skowronka. Poprosiłem go aby mi coś opowiedział o skowronku, bo chociaż słyszałem już wtenczas o różnych ptakach, to o skowronku nic nie wiedziałem. Nauczyciel zgodził się na moją prośbę i tak zaczął opowiadać: „Skowronek należy do najlepszych śpiewaków naszych pól, jest on miłym towarzyszem rolnika, bez tego śpiewaka rolnikowi w polu praca szłaby wolno, ociężale. Bez tego towarzysza rolnika zboże lub kartofle zarosłyby chwastem. Gąsienice objadłyby nać kartoflaną, gdyby nie było skowronka. Skowronek lubi rolnika, to też nie ściele swego gniazda w krzakach w ogrodzie, a ściele — wśród szerokich pól.” Opowiadał także jak to dwaj chłopcy chwycili skowronka wysiadującego jajeczka. Wsadzili go do wąskiej i niskiej klatki, skowronek chciał śpiewać i wzbijał się w górę, ale cóż, kiedy zawsze ranił się w główkę o górną ściankę klatki. Po kilku takich próbach lotu zabił się.

J. T. Stryjewski.

## Dział zuchów.

### Jak Janek został skautem.

Złoty pszczoł brzęczenie	Wszędzie pszczołki brzęczą.
Dochodzi zdaleka,	Wszystkim cudom łaki
Głazie na barwnej łące	Jaś się przypatruje,
Widnieje pasieka.	Bo wszak każdy skaucik
Dokoła ją cienia	Przyrodę miłuje.
Lipy i topole,	Nie tylko miłuje,
Środkiem ule siedzą	Lecz przyrody cuda
Niby dzieci w szkole.	Stara się też poznać,
Łąka w płaszczu z kwiatów	Gdzie się tylko uda!
Malowanym tęczą	Przeto Janek ciekaw,
Mieni się barwami.	Widząc pszczołek krocie,

Zobaczyć i w ulu  
Pszczołki przy robocie!  
Zbliża się pomału,  
Podchodzi do ula,  
I do samej dziurki  
Twarzyczkę przytula.  
Ale w ulu zawsze  
Ktoś stoi na straży!  
Strażnik się poderwał,  
Rzucił się ku twarzy,  
I nim Janek zdążył  
Odpędzić owada,  
Uklół go w twarz żądłem  
Ostrzejszem niż szpada!  
Janek się aż zwinął  
Od srogiego bólu . . .  
A tu już na alarm  
Huczą pszczoły w ulu,  
I za chwilę z ula  
Wściekła pszczoł gromada  
Z jadowitem żądłem  
Na Janka wypada!  
Biedny Janek widzi,  
Że nic nie poradzi,  
Więc wziął nogi za pas  
J jak zając sady!  
Wreszcie biedak staje,  
Już mu tchu brakuje,  
Twarzyczka mu pała,  
Każde żądło czuje . . .  
Siada na kamieniu  
Wprost nie do poznania  
I rzewne łzy leje  
Spuchnięty jak bania!  
I kiedy tak płacze  
Na drodze szerokiej  
Słyszał dość wyraźnie  
Jakieś liczne kroki . . .  
Janek w górę wznosi  
Zalawione oczy  
I widzi, jak drogą  
Oddział skautów kroczy —  
Już są niedaleko . . .  
I po malej chwili  
Zatroskani skauci  
Jenka otoczyli.  
I wszyscy pytają,  
Skąd się wziął przy drodze,  
Czemu rzewnie płacze

Tak spuchnięty srodze?  
I poczyta Janek  
Swą smutną opowieść:  
Jak chciał zostać skautem,  
Jak chciał mamie dowieść,  
Że choć jeszcze mały  
Prędko się wykształci,  
Bo potrafi zrobić  
To, co robią skauci.  
Ze słów Janka była  
Taka chęć ofiary,  
Takie się w nich czuło  
Szlachetne zamiary,  
Że zaraz poznała  
Starszyzna wytrawna,  
Że Janek w swej duszy  
Jest skautem oddawna!  
A że ilu skautów,  
Tylu też lekarzy,  
Więc naprzód wyjęli  
Wszystkie żądła z twarzy,  
A gdy operacja  
Już była gotowa,  
Przemówił najstarszy  
Do Janka w te słowa:  
„Nikt twoim pragnieniom  
Nie myśli kłaść tamy,  
Lecz źleś zrobił idąc  
Bez pytania mamy!  
I nic w tem dziwnego,  
Że się nie udały  
Twoje zamiary piękne,  
Boś jeszcze za mały;  
Ale są dowodem  
Twoje dobre czyny,  
Żeś godny wstąpienia  
Do naszej drużyny!  
U nas się wyuczysz  
Wszystkiego dokładnie,  
Wszystko ci się uda  
Cokolwiek wypadnie!  
Więc wracaj do domu . .  
Gdy się dowie mama,  
Że chcesz zostać skautem,  
Pozwoli ci sama!”  
A teraz już wiecie,  
Czytelnicy młodzi,  
Czemu to nasz Janek  
W stroju skauta chodzi?

Z. Wyrobek.





## Co się ciekawego w świecie dzieje.

### Z Polski.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich w związku z zawarciem pokoju zaczyna się związać Działy pracy należące dotychczas do Nacz. Dow. przejmuje Ministerstwo Spraw Wojskowych.

W Wilnie kobiety polskie przyjęte w lekceważący sposób przez pułkownika Chardigny, przewodniczącego misji koalicyjnej, obrzuciły go jajami. Pułkownik Chardigny według pogłosek ma wyjechać z Wilna.

Rokowania z Litwą w sprawie przynależności Wilna toczyć się mają nadal w Brukseli w Belgii pod przewodnictwem p. Hymans'a, sekretarza Ligi Narodów.

### Z Górnego Śląska.

Oszustwa plebiscytowe uprawiali Niemcy przy głosowaniu na wielką skalę. Polski Komisarjat Plebiscytowy przedłożył Komisji Koalicyjnej w Opolu w tej sprawie memoriał, poparty licznymi dowodami przekupstw, terroru i przymusu ze strony prawodawców.

Przynależność Górnego Śląska nie została dotąd rozstrzygnięta. Dopiero przy końcu kwietnia zbierze się Rada Ambasadorów, która ustali linię graniczną na Górnym Śląsku między Polską a Niemcami. Prawdopodobnie Polsce przypadną ziemie leżące po prawym brzegu Odry.

Szef sztabu niemieckiej organizacji wojskowej „Orgesch“, Deuming, został zabity w Gliwicach przez urzędników Komisji Koalicyjnej. Deuming broniąc się przed aresztowaniem zranił ciężko 3 urzędników.

### Ze świata.

Komuniści niemieccy wywołali w Eisleben, Mansfeld i innych miejscowościach awantury, krwawo stłumione przez policję i Reichswehrę.

Zapłaty odszkodowania w terminie odmówili Niemcy. Wywołało to nowe oburzenia u Koalicji.

Rokowania w sprawie odszkodowań zamierzają wznowić Niemcy, którym dokuczyła już okupacja Nadrenji i inne nałożone na nie ciężary.

Układ handlowy z sowietami rosyjskimi zawarła Anglia. Nie przesądza on sprawy układu pokojowego.

Strejk górników w Anglii poparty przez kolejarzy i robotników portowych przybiera na sile. Strejkuje około 3 milionów. Strejk, który wybuchł na tle żądań ekonomicznych, jest bardzo poważnym wstrząśnieniem życia w Anglii. Cały szereg kopalń zalanych zostało wodą.

Były cesarz Austrii Karol zamierzał opanować tron węgierski, czemu jednak oparł się rząd i ludność. Karol po kilkodniowym pobycie na Węgrzech musiał je opuścić.

Essem.

### Kalendarzyk historyczny.

15. 4. 1861. Zebrał się we Lwowie pierwszy samorządny sejm galicyjski.
17. 4. 1794. W Wielki Czwartek mieszczanie Warszawy, pod dowództwem szewca Jana Kilńskiego, rzucili się na Moskali i wyrzucili ich z miasta. W ten sposób mieszkańcy Warszawy poparli powstanie Kościuszkowskie.
19. 4. 1773. Sejm w Warszawie, zebrany dla zatwierdzenia pierwszego rozbioru Polski. Poseł Tadeusz Rejtan, protestując przeciwbezprawiu, położył się we drzwiach, nie chcąc wypuścić obradujących.
23. 4. 1296. Władysław Łokietek obrany królem polskim.
23. 4. 1794. Wybuchło w Wilnie, pod dowództwem pułkownika Jasńskiego, powstanie zwrócone przeciw Moskwie.
24. 4. 1445. Kazimierz Jagiellończyk obrany królem polskim.
26. 4. 1865. Ksiądz Stanisław Brzóska, dowódca oddziału powstańczego na Podlasiu, ranny dostaje się do niewoli. W ten sposób kończy się powstanie styczniowe.
28. 4. 1848. Powstańcy polscy w Poznańskim zostają przez Prusaków pobici pod Książem.
30. 4. 1848. Powstańcy polscy w Poznańskim, pod dowództwem gen. Mierosławskiego, zadają klęskę wojskom pruskim.

## Urzędowe.

Inspektorat Harcerski  
Okręgu Górnego Śląska. Bytom, 8 kwietnia 1921 r.  
L. Dz. 814/21.

### Okólnik l. 8.

1. Z powodu wyjazdu z G. Śląsku zostają zwolnieni z grona kierowników pracy harcerskiej na G. Śląsku oraz z pełnienia dotychczasowych funkcji Dhny i Dhowie: Antosiakówna Helena, Drojowska Janina, Gontarska Anna, Keniżanka Władysława, Kowalewski Stanisław, Kowalska Marja, Kozanecka Bożena, Kukla Marjan, Morawiecki Stanisław, Nakielska Włodzisława, Olbromski Antoni, Olejniczakówna Helena, Radajewski Stefan, Szalit Jerzy, Tumińska Janina, Wawrzyniak Jan, Wocalewska Jadwiga i Zawadzka Adrijana.

2. Kierownictwo Sekcji Żeńskiej Inspektoratu obejmuje z dniem dzisiejszym Dhna Jordanówna Wanda, sekretariat Inspektoratu, bibliotekę instruktorską i administrację „Harcera Śląskiego” czasowo Dhna Sołtysowa Jadwiga.

Czuwaj!

W. z. Sołtysowa Jadwiga,  
sekretarka.

Sołtys Miłosz,  
inspektor okręgowy.



Inspektorat Harcerski  
Okręgu Górnego Śląska. Bytom, 10 kwietnia 1921 r.  
L. Dz. 815/21.

### Ogólnik L. 9.

Podaje się do wiadomości drużynowych i istniejących już na G. Śląsku Kół Przyjaciół Harcerstwa, regulamin (statut) obowiązujący wszystkie Kola Przyjaciół Harcerstwa na G. Śląsku od dnia ogłoszenia go w „Harcerzu Śląskim.”

### Regulamin<sup>\*)</sup> Kół Przyjaciół Harcerstwa na Górnym Śląsku.

1. Przy każdej drużynie harcerskiej może powstać Koło Przyjaciół Harcerstwa, którego zadaniem jest moralna i materialna opieka nad drużyną, oraz jednanie opinii dla ruchu harcerskiego. Koło Przyjaciół Harcerstwa organizacyjnie podlega Inspektoratowi Harcerskiemu Okręgu G. Śląska.

2. Cele swe spełnia Koło Przyjaciół Harcerstwa przez urządzenie, odczytów, wykładów, wystaw, przez zabieganie o fundusze potrzebne na urządzenie letnich kursów (kolonij) izb harcerskich, (świeclic) pracowni i warsztatów, na zapomogi dla młodzieży harcerskiej oraz przez organizowanie stałej opieki lekarskiej.

3. Koło Przyjaciół Harcerstwa zawiązuje się na zebraniu rodziców, wychowawców i przyjaciół młodzieży harcerskiej. Zebrani zgłaszają spis osób pragnących zawiązać Koło Przyjaciół Harcerstwa, Inspektoratowi Harcerskiemu Okręgu G. Śląska, który przyjmuje ich jako pierwszych członków kola.

4. Osoby, przyjęte na członków Kola Przyjaciół Harcerstwa, stają się tem samem członkami współdziałającymi Związku Harcerstwa Polskiego.

5. Członkowie Kola Przyjaciół Harcerstwa wybierają z pośród siebie na 1 rok Zarząd, składający się z 5 do 7 osób. W skład Zarządu z urzędu wchodzi drużynowy(wa), oraz o ile możliwości kapelan (może nim być tylko ksiądz-Polak). Zarząd wybiera z pośród swego grona przewodniczącego, sekretarza, skarbnika i opiekuna drużyny. Skład Zarządu musi być podany do wiadomości i zatwierdzony przez Inspektorat Harcerski Okręgu G. Śląska; dopiero tak zatwierdzony Zarząd ma prawo dalszego samodzielnego przyjmowania nowych członków Kola.

6. Zarząd opiekuje się bezpośrednio drużyną harcerską; zbiera się przynajmniej raz na 2 miesiące. Zarząd ma prawo: a) podawania Inspektoratowi Harcerskiemu swego zdania, co do mianowania kierownika (niczki) drużyny, b) składania wniosków władzom harcerskim w sprawach harcerskich, szczególnie w wypadkach nieporozumień, c) udziału w wycieczkach i zbiórkach drużyny, d) nadzoru nad gospodarką finansową drużyny.

7. Zebrania Kola Przyjaciół Harcerstwa zwołuje Zarząd przynajmniej 2 razy do roku.

8. Przewodniczący Kola Przyjaciół Harcerstwa, względnie opiekun drużyny powinien wiedzieć o wszystkich przejawach życia drużyny; szczególnie z kierownikiem drużyny powinni się stale porozumiewać.

10. Fundusze (majątek) Kola Przyjaciół Harcerstwa tworzą: a) stałe miesięczne lub roczne składki, opłacane przez członków Kola, b) dobrowolne jednorazowe ofiary, c) dochody uzyskane z odczytów, wy-

kładów, wystaw i t. d. urządzanych przez Koło. Wysokość składek ustala Koło.

10. Zapomogi na pracę drużyny wypłaca skarbnik Kola na ręce drużynowego(ej).

11. Rozwiązanie Kola Przyjaciół Harcerstwa może nastąpić na podstawie uchwały ogólnego zebrania członków Kola większością  $\frac{2}{3}$  głosów, lub też na podstawie postanowienia Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego.

12. W razie rozwiązania Kola, majątek jego przechodzi na własność drużyny, którą Koło się opiekowało.

13. Zamiast osobnych Kół przy poszczególnych drużynach tej samej miejscowości, może powstać na mocy uchwały zebrania rodziców, wychowawców i przyjaciół młodzieży harcerskiej jedno Koło wspólne dla wszystkich drużyn danej miejscowości. Również może powstać — przy pozostawieniu Kół Przyjaciół Harcerstwa przy każdej drużynie — wspólny Zarząd Kół danej miejscowości, jako ciało opiekuńcze przy miejscowym kierownictwie pracy harcerskiej.

W obu tych wypadkach prawa i obowiązki takiego Kola lub Zarządu są te same, co wyżej podane, z tą jedynie różnicą, że odnoszą się do wszystkich drużyn harcerskich danej miejscowości.

Wszelka pomoc dla drużyn przechodzi w tym wypadku przez ręce miejscowego(ej) kierownika (niczki) pracy harcerskiej.

14. Na Zjazd Walny względnie Zjazdu Inspektoratu Okręgowego (Oddziału) Związku Harcerstwa Polskiego Koło Przyjaciół Harcerstwa wysyła swoich delegatów w stosunku 1 na 50 członków. Kola liczące mniej niż 50 członków wysyłają 1-go delegata. Delegaci ci mają wszelkie prawa na równi z członkami czynnymi Związku Harcerstwa Polskiego.

Czuwaj!

W. z. Sołtysowa Jadwiga,  
sekretarka.

Sołtys Miłosz,  
inspektor okręgowy.



### Drużynom do wiadomości.

1. Czapki (maciejówki) nadeszły. Są do nabycia w wielkości nr. 52—57 w cenie 25.— mk. niem.

2. Tak samo śpiewniczki „Piosnki harcerskie” cena 1.— mk. niem.

3. Ceny książek administracyjnych są następujące:

książka drużyny	4.— mk. niem.
„ inwentarza	5.— „ „
„ biblioteki	5.— „ „
„ zastępu	2.— „ „

4. Fotografie z kursów, przyrzeczeń i inne z życia harcerzy górnośląskich są do nabycia w cenie 1.— mk. niem. za 1 odbitkę.

Wszystkie, wyżej wymienione, rzeczy nabyć można w biurze Inspektoratu, Bytom, Schlesischer Hof, pok. 5. Należytość należy, zapłacić gotówką.

Drużyny, które mają zaległe zobowiązania (długi) wobec Inspektoratu, wzywa się do uregulowania tych rachunków.

**Inspektorat Harcerski**  
**Okręgu Górnego Śląska.**

<sup>\*)</sup> Regulamin niniejszy jest nieznaczna przeróbką regulaminu Kół Przyjaciół Harcerstwa, obowiązującego w Związku Harcerstwa Polskiego (Z. H. P.), z dostosowaniem do warunków miejscowych na G. Śląsku.



## Dział sprawozdawczy.

**Miechowice.** W niedzielę, dnia 6. marca 1921 r. została u nas założona przez druha Hermana Gruzę I. drużyna harcerska. Na ten dzień przybył drużynowy z Orzegowa, druh Leon Helm wraz z I-szym zastępcą. Przemawiał do obecnych, zachęcając ich do wytrwania w pracy i spełniania obowiązków harcerskich. Mówił następnie o pracy w młodej drużynie. Składamy serdeczne podziękowanie druhowi Helmowi za jego pomoc przy tworzeniu naszej organizacji. Drużyna liczy obecnie 70 druhów od lat 15—19. Zbiórki odbywają się 2 razy tygodniowo przy kaplicy. Ćwiczymy musztrę i śpiew w pochodzie. W dniu plebiscytu stawiała się cała drużyna na usługi P.K.P. Zapał do pracy był ogromny. Była to ostatnia walka przeciw wrogowi naszemu. Dopomóż Bóg, aby ta praca nie była daremną i aby owocem jej było:

*Przyłączenie Górnego Śląska do naszej wolnej, ukochanej Polski.*

Czuwaj!

*Franik, sekretarz I. drużyny harcerskiej  
im. Janasa w Miechowicach.*

**Racibórz.** Na pożegnanie naszej kochanej drużynowej Julki Szymańskiej i drogiej nauczycielki Litki Sejpeltówny:

*Wy nas rzucacie, siostry kochane,  
Wy odjeżdżacie w głąb Polski, hen...  
A my zostaniemy tutaj, stroskane,  
Że miłe chwile przeszły jak sen.*

*Błogie nam było Wasze współzycie,  
Bo Wasza przyjaźń kwitła jak kwiat:  
Niech też w przyszłości słodzi nam życie  
Przez długi szereg miesięcy i lat.*

*Dzięki Wam siostry, żeście zbudziły  
Ducha polskiego, co wieki spał,  
Górny łot jego i jego siły  
Wstrząsną nam serca, zrodzą czynu szal.*

*Dzięki za pracę wśród żeńskiej młodzie,  
Która Was weźmie za szczytny wzór,  
Której do łotu, co zapał zrodził,  
Już nie zabraknie skrzydeł ni piór.*

*W którąkolwiek stronę poniosą Was nogi,  
I jakkolwiek będzie Wasz los,  
Nie zapomnijcie, że śląskie progi  
Stoją otworem na bratni Wasz głos.*

Drużyna żeńska

*im. Król. Jadwigi w Raciborzu.*

**Kraków.** W dniach 31 marca, 1 i 2 kwietnia odbył się w Krakowie Zjazd instruktoerek harcerskich z całej Polski. Przybyło około 300 delegatek. Między innymi były tam i Druhny z Górnego Śląska. Szczegółowe sprawozdanie ze Zjazdu odkładamy do następnego numeru.

## Pocztą harcerską.

Warszawa.

Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego głęboko przejęte wiadomością o przebiegu plebiscytu na Górnym Śląsku śle braciom harcerzom i siostronom harcerkom Górnego Śląska w imieniu Związku Harcerstwa Polskiego wyrazi gorącego pozdrowienia i wdzięczności za zwycięską walkę o zjednoczenie Ojczyzny.

Czuwamy razem!

Łódź, 25. marca.

Z powodu wielkiego zwycięstwa polskiego w dniu plebiscytu na Górnym Śląsku, zebrani na zbiorze członkowie drużyny, przesyłamy braciom harcerzom polskim z prastarej dzielnicy piastowskiej serdeczne życzenia jaknajprędzszego połączenia się z nami. Czuwaj!

*Ludomił Rubach, Jerzy Dolewski,  
przyboczny. drużynowy.*

Kochane Druhenki Wolnej Polski!

Z obchodu Powstania Kościuszkowskiego ślemy Wam, drogie Druhny, miłe pozdrowienie z Górnego Śląska i dziękujemy serdecznie za słodkie liściki w „Harcerzu Śląskim”. Zapewniamy Was, druhenki złote, że szczerze Was kochamy i cieszymy się, że możemy Was nazywać siostrami. Pragniemy zarówno z Wami pracować dla naszej kochanej Ojczyzny, aby stać się godnymi nazwy jej córek.

*Żeńska Drużyna Harcerska  
im. Kr. Jadwigi w Raciborzu.*



Wawel od strony podwórza.



Białystok, 17. III.

W przełomowej chwili dla Śląska i Polski całej, zespaliśmy swoje chęci i wysiłki z Wami, kochane druhenki. Ślemy Wam gromkie „Czuwaj” i prosimy o przysłanie swoich adresów w celu nawiązania korespondencji.

*Druhny białostockie.*

Kielce.

W tak przełomowej chwili, która zadecydować ma o połączeniu Śląska z Polską, gdy kipi i wrze w naszych żyłach polska krew, gdy serca nam drżą zgodnym, potężnym akordem: Polski my naród, polski lud, królewski szczepek piastowy — w tym dniu tak wielkim łączymy się z Wami Bracia Harcerze-Górnoślązacy i załączamy Wam braterski uścisk dłoni. Wraz z chłopcami z III-iej kieleckiej drużyny harcerskiej przesyłam Wam „Serdeczne Czuwaj”.

*Józef Kaszycki,*  
drużynowy.

Opuszczając Górny Śląsk, ślę wszystkim Druhom i Druhom górnośląskim serdeczne „Czuwaj”. Podaję swój adres, a może zabłąka się od czasu do czasu list jaki od Was do mnie.

*Jan Wawrzyniak.*

Adres: Poznań (w Polsce)  
ul. Rom. Szymańskiego 4. III.

## Rozwiązania łamigłówek

**z nr. 9-go :**

Szarada: Kraszewski.

Gdzie jest złodziej? Należy odwrócić gazetę stroną przeciwną tej, z której się ją czyta. Wówczas znajdziemy złodzieja g'ową na dół, na ścianie pawilonu, pomiędzy liśćmi i kwiatami.

**z nr. 10-go:**

[illegible]

**Dobre rozwiązanie z nr. 9-go nadestali:**  
Chowaniec Maks z Rożdżenia, Zofja Tkoczówna  
z Raciborza.

**Niezupełne rozwiązania:** Lonia Fojcikówna z Raciborza.

**Dobre rozwiązania z nr. 10-go** nadesłali:  
Chowaniec Maks z Rozdzienia, Frania Pyreczkowna  
z Zabrza, Marja Wycisło z Górnych Łazisk, Jerzy  
Dolewski z Łodzi.

## Nagrody.

Jak było zapowiedziane, zostały przeznaczone tym, którzy rozwiązyali dobrze wszystkie łamigłówki z 2-óch numerów. Otrzymali je następujący dru-  
hny: „Historja żółtej ciżemki” — Maks Kolloczek z Sośnicy: „Duch Warszawy” — Jadzia Hurska z Raciborza: „Dzielny Rogacz” — Jerzy Faska z Sośnicy: „Jak się dusza budziła w Józiu” — Franciszek Grycholik z Rudy: „Dzielny Rogacz” — Maks Chowaniec z Rożdżenia: „Wieczory pod lipą lipą” — Anna Broskówna z Załęża; „Serce Amicisa” — Paweł Mańka z Brzezin.

Wszyscy, którym powyższe nagrody zostały przyznane, mogą je odebrać w Administracji: Bytom, Hotel Śląski, pokój 5.

# Zagadka.

Pieniądзем zwie mnie Anglik, leniwcem — ciężarem,  
Fraszką płochy młodzieniec, mądry — Bożym darem.  
Nie mam skrzydeł, a lecę i nigdy nie wracam,  
W próżniactwie się przeciągam, a przy pracy skracam.

## Łamigłówka literowa.

[illegible]

Z powyższych liter utworzyć 10 wyrazów w ten sposób, aby czytając ich litery środkowo z góry na dół otrzymać nazwisko największego poety polskiego.

### Znaczenie wyrazów.

1) spółgłoska, 2) inaczej laska, 3) człowiek, który dobrze pojmuje obowiązki swego kraju, 4) inaczej izba, 5) oficerski stopień wojskowy, 6) inaczej dużo, 7) rzemieślnik, 8) wielki powieściopisarz polski, 9) nazwa rośliny, z której otrzymujemy cukier, 10) mieszkaniac z połudn.-wschodn. granic dawnej Rzeczypospolitej Polskiej.